Nr 310. SOBOTA.

KRAKOW DNIA 17 GRUDNIA 1831 r.

Goniec wychodzi codziennie oprócz swiat uroczystych o godzinie 3 po południu regularnie, w Drukarni St. Gieszkowskiego

PRENUMERATA:
Kwartalna . . . . złp: 10.
Miesięczna . . . . — 4.
Numer pojedynczy . gr: 10.

Goniec Krakowski,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na O° 0.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 5. 430	† 3. 2	-- 2,0	zachodni sredni	pochmurno	
16. 12	„ 6. 632	† 4. 7	1,1	„ „	„ „	
3	„ 5. 950	† 3. 9	6,3	„ slaby	pogoda z chmur.	
9	„ 6. 213	-- 0 1	-- 4,0	„ „	„ „	

Część Nieurzędowa.

PARYŻ *(4 Grudnia.)*

— Dzienik ministeryalny *Sporów* zapowiada stały pokóy Europie w następującym ważnym artykule:

»Zaczynamy już zbierać plony polityki mądrey, niezłamney, pojednawczey, przyjętey i utrzymaney z wytrwałością przez rząd francuzki w stosunkach swych z zagranicznemi mocarstwami. Nayzawilsze i naytrudnieysze do pogodzenia okoliczności, prawie już wszystkie jednomyślnie załatwione zostały pomiędzy gabinetami Europy. i t. d.

»Ogólne rozbrojenie, stało się dziś przedmiotom wszystkich negocyacyi. Już takowe w Prussach i Austryi czynnie się odbywa tey chwili.

»Minister pruski odebrał od swego Dworu, pełnomocnictwo do podpisania konferencyi tyczącey się ogólnego zmnieyszenia siły zbroyney rozmaitych mocarstw europeyskich. Podobneż upoważnienia, już i posłowi austryackiemu udzielone zostały.»

Minister spraw wewnętrznych, wydał d. 23 listopada z Paryża okólnik do wszystkich prefektów departamentów północnych i wschodnich, tyczący się przychodniów polskich, w którey (jak doniesione było ze Strażburga pod dniem 30 listopada) tych wszystkich, którzy chcą przyjąć służbę woyskową i okażą dowody kwalifikacyi, poleca wysełać

wprost do *Awenijonu*, innych zaś, przeznacza do miasta *Châteauroux*, na tymczasowy pobyt im wskazanego; i wyznacza po 50 centymów (24 gr. polsk.) na milę francuzką dla osoby, a po 25 cent. dla małych dzieci, z zastrzeżeniem zachowania zwyczayney ostrożności względem osób, mogących przybywać z okolic, w których jeszcze panuje *cholera morbus*. (*D. m. Sporów.*)

— Słychać, iż Pan Rothszyld wspólnie z domem Torlonia w Rzymie i Thomas Wilson w Londynie zawarli układ o pożyczkę 15 millionów franków na rachunek papieża. Dom Rothszyldów zaliczy 10 milionów, a przedsiębiercy obowięzują się niepuszczać obligacyy niżey 65 od sta, od czego dla nich przypada prowizya $2\frac{1}{2}$. Przewyżka ceny nad 65 podzielona będzie między kontrahentów i rząd papieski. Procent opłacony będzie w Paryżu. Wkrótce wydane będą w obieg okólniki ofiarujące obligacye po 70 za sto.

— Z Lizbony donoszą, że Don Miguel oświadczył się zapłacić stanom zjednoczonym Ameryki 400,000 fr. wynagrodzenia. — Mówią że policya przejęła listy wielu emigrantów portugalskich, bawiących we Francyi, do osób znakomitych w Lizbonie. Między innemi podobno także list Don Pedra do jen. Palmeiry, który niedawno dowodził w Alemtejo.

Bruxella (*24 Listopada*).

— Podług gazety flamandzkiey, Hollendrzy znowu zalali okolice Sluys; zdaje się iż to uczynili jedynie w celu wzniesienia robot, zapomocą których byliby na przyszłość w stanie rozszerzać zalewy daley ku wschodowi.

— Dziennik antwerpski namienia, iż umieszczona w *Journal de la Belgique* wiadomość, jakoby król miał polecić zniesienie barykad w Antwerpii, dotąd się nie stwierdza. To jednakże jest pewna, że gubernator wojenny żądał od ministra zezwolenia na nowo przywrócić się mające niektóre potrzebne kommunikacye i jest nadzieja, że żądanie to otrzyma skutek.

Haga. (*25 Listopada.*)

— Dziennik *Staats Courant* podał teraz 36 protokuł konferencyi londyńskiey z d. 30 Sierpnia 1831 r.

»W obecności pełnomocników Austryi, Francyi, Anglii, Pruss i Rossyi. Skoro się zgromadzili pełnomocnicy pięciu mocarstw, pełnomocnicy Austryi i Pruss oświadczyli, iż mają polecenie udzielić konferencyi kopiją odezwy uczynioney pod d. 20 z. m. przez belgiyskiego ministra spraw zewnętrznych do landgrafa Hessen-Homburg, wojennego gubernatora twierdzy Luxemburga, jako też tłumaczenie ustawy związku niemieckiego, do którey pismo to było powodem. Związek, powołany do czuwania nad całością państwa niemieckiego, a następnie każdey pojedynczey ziemi należącey do związku, nie mógł pokryć milczeniem żądania, którem obcy minister starał się uwłóczyć prawom, od których odrzucenia związek daleki, uznał je w całey objętości, i postanowił utrzymać je, strzedz ich poszanowania i niezmieniać ich w niczém bez poprzedniego swego i wielkiego xięcia luxemburskiego zezwolenia. Z drugiey strony, związek niemiecki pokładając nieograniczoną ufność w postępowaniu konferencyi londyńskiey, przekonany jest, iż w pięciu mocarstwach reprezentowanych w teyże konferencyi, znaydzie potrzebną pomoc do zachowania praw związku i wielkiego xięztwa luxemburskiego i jego przynależności. — Chociaż pełnomocnicy Austryi i Pruss, widzą ufność tę zupełnie usprawiedliwioną ze względu na oświadcze-

nia konferencyi, tyczące się wielkiego xięztwa luxemburskiego; oświadczenia, zawierające w sobie nayjawnieysze uznanie praw wielkiego xięcia i związku do pomienionego kraju; sądzą jednakże iż przypomnieć im wypada następujące czyny: 1) iż przez słuszny wzgląd na prawa niemieckiego związku, nigdy zawieszenie broni między Belgiją i Hollandyą niewpływało na wielkie xięztwo luxemburskie; 2) że konferencya w 23 protokule z d. 10 Maja r. b. uznała konieczną potrzebę, ażeby związek niemiecki przedsięwziął w ówczas środki co do wielkiego xięztwa luxemburgskiego: 3) iż sposób ten uważania niebył zmieniony w istocie rzeczy protokułem 24, w którym w niespełnioney nadziei, że belgiyczykowie przystąpią do traktatu rozłączenia, była mowa o dobrowolney wymianie Luxemburga za wynagrodzenia, których stósowność i słuszność, przez wielkiego xięcia i przez związek niemiecki uznana bydź powinna; 4) nakoniec, że w 3 artykule 26 protokulu konferencyi z d. 26 czerwca przestano na tem, iż przyrzeczono przysługę pięciu dworów względem mogącey nastąpić negocyacyi, i że oczywiście, dopóki te ukończone niebędą, dopoty zajęcie Luxemburga przez rząd belgiyski nastąpić niemoże. Pełnomocnicy Francyi, Anglii i Rossyi namienili w skutku tego oświadczenia: iż zgadzają się z pełnomocnikami Austryi i Pruss, że konferencya londyńska przy wszystkich swoich układach, prawa króla Niderlandów i związku niemieckiego sumiennie szanowała, że jak to i protokóły konnferencyi wyrażają, wszystkie układy co do tego kraju podług dobrowolney umowy zawierane bydź winny, że konferencya niewątpliwie i nadal zachowa ten sam wzgląd dla praw uroczyście przez siebie uznanych. Niemożna przecież tego zataić, iż, gdyby przy zawieraniu ostatecznego układu między Belgiją i Hollandyą, niemyślano o naylepszych i naystósownieyszych środkach do uskutecznienia w teraźnieyszem politycznem położeniu wielkiego xięstwa luxemburskiego takich zmian, jakim się królestwo niderlandzkie samo poddać musiało; obawiać się należy, ażeby między temi dwiema oddzielnemi stronami nie uczynić takiego porównania, którego nagląca konieczność stawałaby się coraz więcey dotkliwą, i żeby następnie konferencya londyńska, chybiwszy tym sposobem celu swego zebrania, nie musiała zaradzać powszechney spokoyności. Pełnomocnicy Francyi, Anglii i Rossyi dodali jeszcze, iż mieli powody do spodziewania się, że co do wielkiego xięstwa luxemburskiego, możnaby znaleść sposób wynagrodzenia, na któremby król Niderlandów mógł poprzestać; że tak w tey mierze jako też we względzie uwagi dopiero co uczynioney wypadałoby im tylko wezwać pełnomocników Austryi i Pruss, ażeby niezwłocznie u związku niemieckiego starali się o pozyskanie upoważnienia, potrzebnych instrukcyy, do rozbierania; rozwiązywania na konferencyi londyńskiey wszelkich kwestyj tyczących się wielkiego xięztwa Luxemburgskiego. Pełnomocnicy Austryi i Prus przyrzekli bez naymnieyszey zwłoki czasu zawiadomić związek niemiecki o tém żądaniu.

(podpisano) *Esterhazy*, *Wessemberg*, *Talleyrand*, *Palmerston*, *Bülow*, *Liewen*, *Matusewicz.*«

Rozmaitości.

— W mieście hiszpańskiem Wittorya, żona powroźnika, nieznośna złośnica, ile razy poklucila się z mężem, zawsze połknęła co nayprzód postrzegła; trwało to przez czas

długi; nakoniec w nieznośnych męczarniach umarła. Gdy jey ciało exenterowano, znaleziono w wnętrznościach naparstki, łyżeczkę od kawy, szpilki drobną monetę i t, p. Lekarze nie mogą się wydziwić że ta kobieta po podobnych pokarmach, żyła tak długo. (Podobny przypadek wydarzył się przed 40 laty w województwie Mińskiem, oczem wyszło drukowane dziełko w łacińskim języku przez doktora Wilczka; majętna Litewka połykała nawet grzebienie, klucze druty od pończoch etc: a zawsze gdy się rozgniewała.)

W Madrycie niedawno gdy jeden z proboszczów miał dawać ślub, upadł zemglony; odniesiono go bardzo chorego, i inny kapłan dopełnił obrzędu zaślubin. Wykryło się że stawająca do ślubu Wdowa, powtórnie idąca za mąż, była niegdyś przyrzeczoną temu zacnemu proboszczowi. gdy był jeszcze świeckim, a którą rodzice dla majątku zniewolili obrać innego małżonka.

WIERSZ

PRZEZ LUDWIKA ZIELIŃSKIEGO

napisany na dzień Imienin W. B. W......

Błogi dzień twojey rocznicy,
Młodości różanym kwiatem;
W zastępów nieba swiątnicy,
Wielbi pierwosnek przed światem,
Wieszcz z nad brzegów polskiey rzeki
Przenosząc w rayską dziedzinę,
Opiewa nektar młodości,
W szczęśliwą trafił godzinę.
Szczęśliwszey oddał wieczności,
Błogosławiąc cię na wieki!
Gdy lutni naypierwsze dźwięki,
Młodości zapał rozwinął.
Tak jak gdyby z Twórczey ręki,
Błogi dzień roku przeminął,
Rodzicom hołdy składałem —
Tak przez wzajemne ogniwy,
Złączony sercem rodzica,
Rok z rokiem, spłonął szczęśliwy,
Spłonął jak czysta źrenica,
Którą uczuciem przelałem.
Dziś już w schylonej godzinie
Błogosławiąc nieba dary
Życzę niech ten rok przeminie
Jak dzień patronki Barbary.

UWIADOMIENIA.

Edictum ad Nrum 21806.

Per. Cæs. Reg. Forum Nobilium Leopoliense legitimis successoribus olim Petri Pauli Berezowski de nomine, cognomine et domicilio ignotis quibus defunctus puncto 3tio testamenti die 11ma Junii 1831. Leopoli conditi, summam 3,000 aureum numum legavit ea conditione, ut in quantum in spatio trium annorum nemo eorum se insinuasset, eo tunc legatum hoc 3,000 aurei nummi hospitali Leopoliensi sororum misericordiæ, id est, hospitali ægrotorum obweniet; ad capescendum hocce legatum qua Curator Dominus Avocatus Romanowicz cum substitutione Domini Advocati Raciborski hisce constituitur cum eo, ut ad mentem legis et nexum sui juramenti officiosi juribus horum absentium invigelet. De quo mentionale successores legitimi hujus defuncti medio præsentis Edicti informantur cum eo, ut nisi se in spatio trium annorum insinuassent, et suam competentiam legaliter edocuissent, legatum hoc Novocomio sororum misericordiae Leopeliensеum cadet. Ex Consilio Caes. Reg. Fori Nobilium Leopoli die 26 Septembris 1831. (2 raz.)

Prawnie zajęte ruchomości, jako to filiżanki, fajki, cybuchy, paciórki szklane, lakowe, lak, guziki, łyżki cynowe, tudzież naczynia, miedziane, mosiężne, stolarszczyzna, sprzęty domowe, ubiory i książki żydowskie, będą dnia 20 b. m. i r. o godz. 10 z rana w sukiennicach Krakowskich przez publiczną licytacyą sprzedane, — a zaś dnia 23go t. m, i r. w sklepie na Kaźmierzu przy Krakowie w domu pod Nrem 132 sytuowanym, odbędzie się sprzedarz towaru szklanego, kryształowego, szlifowanego, brzozowanego malowanego i wyzłacanego. Kraków d. 16 Grudnia 1831 r. *Dziarkowski*, k. sąd.